

*Nie mogę oczywiście
powiedzieć,
czy będzie lepiej,
mogę tylko powiedzieć,
że jeżeli ma być lepiej,
to coś musi się zmienić.*

Georg Christoph Lichtenberg

O ODPADACH PISAĆ TRZEBA, A NAWET WYPADA!

Ochrona środowiska w obecnych czasach powinna być priorytetem, problemem wymagającym podejmowania natychmiastowych i skutecznych działań, problemem, w którego rozwiązywanie muszą zaangażować się wszyscy mieszkańcy Ziemi, a szczególnie obywatele krajów wysoko rozwiniętych. Ludzie żyjący w XXI w. zaczynają coraz częściej dostrzegać negatywne skutki złego działania na przyrodzie. Starają się dbać o otaczający ich świat, uświadamiając sobie, że przyszłe pokolenia będą żyły w wyniszczonym środowisku, bez zdatnej do picia wody, będą oddychać zanieczyszczonym powietrzem, oglądać martwe rośliny i zwierzęta... Jak słusznie zauważył Eryk Mistewicz: *„Ekologia i ochrona środowiska to (...) nie tylko wielki przemysł, kopalnie i huty. To także Twoje i moje codzienne gesty, to Twoja i moja kuchnia, łazienka, garaż, ogród. To wybór przez Ciebie i przeze mnie środków komunikacji, sposobu spędzania wolnego czasu i taka ochrona środowiska zaczyna się najbliżej: w tym pokoju, mieszkaniu, domu.”*

Ktoś kiedyś doszedł do niezwykle istotnego wniosku, a mianowicie stwierdził, że **najbardziej palącym współczesnym problemem w dziedzinie ochrony przyrody jest obrona naszego gatunku przed nim samym.**

„Przyroda nie zna nagrody ni kary, zna tylko konsekwencje.” (R.Ingersoll)
Oczywiście konsekwencje ponosi człowiek, który nieumiejętnie korzysta z dobrodziejstw natury.

Jeśli człowiek pali plastiki, zatruwa nie tylko siebie, ale i tych, którzy znajdują się w jego zarówno bliskim, jak i dalszym otoczeniu, ponieważ podczas procesu palenia materiałów do tego nieprzeznaczonych wytwarza się czad szkodliwy dla organizmów żywych, który może prowadzić do nowotworów oraz innych poważnych schorzeń.

Aby przyczynić się choć w małym, ale wbrew pozorom znaczącym stopniu do poprawienia warunków otaczającego nas środowiska naturalnego, należy zmienić nasze codzienne przyzwyczajenia.

Gaszenie zbędnego światła, skracanie czasu na oglądanie telewizora lub korzystanie w rozsądnych ilościach czasowych z różnych urządzeń

elektrycznych, segregacja odpadów, korzystanie z bezpiecznych środków komunikacji typu rower, zakładanie pasów zieleni w wielkich miastach, stosowanie benzyny bezołowiowej do zasilania naszych pojazdów mechanicznych to nieliczne z wielu działań, jakie możemy podjąć, aby ratować **NASZ ŚWIAT** przed samozagładą. Wybierając się na zakupy, również pomyślmy o środowisku naturalnym. Używajmy ekologicznych toreb pakunkowych zamiast powszechnych jednorazówek, czyli plastikowych reklamówek, które rozkładają się w ziemi około 450 lat. Jeśli zaś taka reklamówka nie ma dobrych warunków, aby zutylizować się we właściwy sposób (mikroorganizmy, temperatura, wilgotność), może produkować szkodliwe gazy cieplarniane, oczywiście s z k o d l i w e d l a ż y w y c h o r g a n i z m ó w, w tym roślin.

Zwracajmy też uwagę na produkty, które kupujemy w sklepach, czy są oznakowane symbolami świadczącymi o ich wpływie na środowisko naturalne (np. opakowania nadające się do recyklingu, produkty bezpieczne dla warstwy ozonowej).

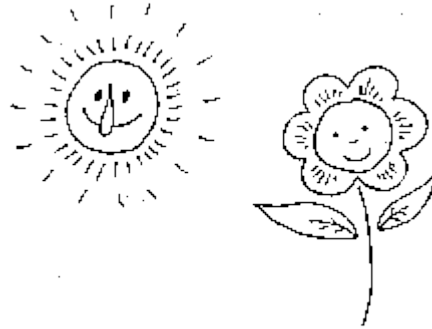
Biorąc poranną toaletę, zdecydujmy się na prysznic, ponieważ wówczas oszczędzamy wodę, której przecież **kiedyś może zabraknąć!** Pamiętajmy również, by po każdym odkręceniu kurka starannie go potem zakręcić, bo jak wiadomo, każda, nawet najmniejsza kropelka wody jest cenna.

Gromadźmy makulaturę i oddajmy ją instytucjom powołanym do jej przetwarzania. Dzięki temu ograniczymy wycinanie drzew, z których produkuje się papier, bo jak wiadomo, wytwarzają one tlen niezbędny do prawidłowego funkcjonowania żywych organizmów.

Drzewa, które tworzą lasy, są domem większości lądowych roślin i zwierząt. Zbierając makulaturę, chronimy życie ludzi, zwierząt i owadów, a zarazem dostarczamy sobie niezwykłych przeżyć przyrodniczych poprzez podziwianie piękna otaczającego nas krajobrazu. Kto z nas nie zachwyił się choć raz w życiu widokiem lasu jesienią... A wiosną... Wiosną w lesie jest tak cudnie, tak błogo i przyjemnie. Te ptaszki, które całym swoim jestestwem angażują się w budowę gniazd, wydobywając z siebie najrozmaitsze kwilenia, ćwierkania, kukania, stukania... Słusznie zauważył Antoni Kępiński: „ **Świat przyrody jest światem silnych uczuć, świat techniczny jest bezuczuciowy, zimny.**”

Nie zanieczyszczajmy rzek, jezior poprzez wprowadzanie do nich ścieków oraz wrzucanie śmieci. Nawozy sztuczne to kolejny wrzód na organizmie naszego środowiska naturalnego. Wyeliminujmy je z produkcji roślin! Podstawowym i naturalnym źródłem pokarmu dla roślinności jest gleba oraz powietrze. Jednak dzisiejszy niezwykle intensywny sposób uprawy spowodował wyjałowienie gleby i pozbawienie jej składników mineralnych niezbędnych roślinom do prawidłowego wzrostu. Trzeba zamienników, stąd ta chemia. Jedyne nawozy naturalne, które pozyskujemy oczywiście z naturalnych składników, są przyjazne ludziom, zwierzętom i roślinom. Nie zapominajmy o tym i starajmy się eliminować złe nawyki w tym względzie. Nie bądźmy krótkowzroczni,

patrzmy w przyszłość! Nie podcinajmy gałęzi, na których sami siedzimy!
Ziemia woła o pomoc... Ziemia czeka na nasze mocne postanowienie poprawy!
Ochrona środowiska to problem nagły, wymagający radykalnych rozwiązań
od zaraz! Ziemia nie może czekać! Ziemia nie może dłużej tolerować naszych
nadużyć względem niej! Pomyśl, czy chcesz Jej pomóc! Pomyśl, czy chcesz
POMÓC SOBIE?! Jeśli jesteś na: TAK, zacznij działać od dziś!!! Pamiętaj:
Przyroda bez człowieka może żyć, ale człowiek bez przyrody ZGINIE!!!



Sylwia Cieplik
Klasa II Gimnazjum